

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 1999 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Antymonopolowy

w składzie następującym: Przewodniczący SSO Stanisław Gronowski Protokolant Maria Wojciechowska

po rozpoznaniu w dniu 8 grudnia 1999 r. w Warszawie na rozprawie sprawy z odwołania (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w K. od decyzji Dyrektora Delegatury Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 4 marca 1999 r., (...)

przeciwko Dyrektorowi Delegatury Urzędu Ochrony Konkurencji Konsumentów w K.

zainteresowany: (...) sp. z o.o. w J.

o przeciwdziałanie praktykom monopolistycznym

1) Zmienia zaskarżoną decyzję w całości w ten sposób, że nakazuje (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w K. zaniechanie nadużywania pozycji dominującej na rynku, polegającego na narzucaniu (...) Sp. z o.o. w J. uciążliwych warunków u-mowy o dostarczanie energii cieplnej, poprzez ustalanie cen z na ruszeniem przepisów dotyczących zasad kształtowania i kalkulacji taryf.

2) Zasądza od (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w K. na rzecz Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów kwotę 600 zł (sześćset) złotych tytułem kosztów postępowania.

UZASADNIENIE

(...) Spółdzielnia Mieszkaniowa w K., zwana dalej Spółdzielnią, jest administratorem kotłowni o mocy znamionowej 1,8 MW. Z kotłowni tej Spółdzielnia zaopatruje w ciepło bu-dynek mieszkalny przy ul. (...) w J., zarządzany przez (...) sp. z o.o. w J., zwane dalej „Odbiorcą”. Zważywszy, iż zainteresowane strony nie uzgodniły ceny ciepła, Spółdzielnia wypowiedziała umowę z dniem 31 maja 1997 r. Tym niemniej dostawy ciepła były nadal realizowane. Do dnia 31 maja 1998 r. Spółdzielnia fakturowała dostawy ciepła po cenie ustalonej za 1 GJ na poziomie (...)

Od dnia 1 czerwca 1998 r. Spółdzielnia zaproponowała Odbiorcy cenę 1 GJ energii cieplnej w kwocie (...), tłumacząc tak znaczną podwyżkę wyeksploatowaniem urządzeń kotłowni i koniecznością jej modernizacji. Ponadto przedłożyła projekt u-mowy wieloletniej na dostawy energii cieplnej. W świetle tego projektu podstawą rozliczeń będą koszty ponoszone przez dostawcę (§ 7). Projekt umowy zawierał także zapis, iż w przypadku remontu kapitalnego lub modernizacji kotłowni odbiorca zostanie obciążony jej kosztami proporcjonalnie do zapotrzebowania mocy cieplnej (§

16). Odbiorca nie wyraził zgody na powyższe warunki. W kwestii wysokości podwyżki ceny stał na stanowisku, iż w grę mogła wchodzić podwyżka o kwotę nie więcej niż to wynika ze wskaźnika w wysokości 1,07, stosownie do § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 marca 1998 r. w sprawie ustalenia taryf dla ciepła (Dz. U. Nr 38, poz. 220). W świetle tego przepisu wprowadza się, na okres od dnia 1 kwietnia 1998 r. do dnia zaprzestania przez Ministra Finansów ustalania taryf dla ciepła, zgodnie z art. 69 ust. 2 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. - Prawo energetyczne (Dz. U. Nr 54, poz. 348, ze zm.), maksymalny wskaźnik wzrostu cen ciepła w wysokości 1,07.

Wobec wstrzymania w dniu 27 lipca 1998 r. dostaw ciepła Odbiorca wszczął przed Prezesem Urzędu Regulacji Energetyki (Prezesem URE) postępowanie administracyjne w sprawie nieuzasadnionego wstrzymania dostaw energii

cieplnej. Postanowieniem z dnia 12 sierpnia 1998 r., (...) zobowiązano Spółdzielnię do podjęcia dostaw. Natomiast decyzją z dnia 23 lipca 1999 r., (...) Prezes URE stwierdził, że wstrzymanie dostaw ciepła było nieuzasadnione.

Jednocześnie Odbiorca wszczął administracyjne postępowanie antymonopolowe przed Delegaturą Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w K.. Według Odbiorcy, poza kotłownią Spółdzielni, nie ma w J. innego źródła ciepła. Aby wchodziło w grę zaopatrywanie budynku Odbiorcy w ciepło należałoby u-przednio wybudować ciepłociąg o długości ok. 4 km oraz wymiennikownię ciepła. Nie jest to jednakże uzasadnione ekonomicznie, gdyż znacznie bliższym źródłem ciepła jest kotłownia Spółdzielni oddalona o około 50 m od budynku Odbiorcy.

Spółdzielnia nie uznała zarzutu stosowania praktyk monopolistycznych. Zdaniem Spółdzielni, z uwagi na niewielką moc zna

mionową kotłowni nie ma obowiązku uzyskiwania koncesji na wytwarzanie i sprzedaż energii cieplnej, z czego wywodzi brak statusu przedsiębiorstwa energetycznego. Kwestionuje swą odpowiedzialność za stosowanie zarzucanych jej praktyk monopolistycznych.

Decyzją z dnia 4 marca 1999 r., (...) Dyrektora Delegatury Urzędu Ochrony Konkurencji i K.tów, zwanego dalej Dyrektorem Delegatury, ustalono po stronie Spółdzielni stosowanie praktyki polegającej na narzucaniu O.cy uciążliwych warunków umowy o dostawę energii cieplnej, zawierających żądanie zapłaty ceny w wysokości ustalonej z przekroczeniem obowiązujących maksymalnych wskaźników wzrostu cen ciepła określonych przez Ministra Finansów oraz żądania udziału Odbiorcy w finansowaniu kosztów modernizacji kotłowni należącej do Spółdzielni. Zdaniem Dyrektora Delegatury powyższe zachowanie Spółdzielni narusza przepis art. 5 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 24 lutego 1990 r. o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym i ochronie interesów konsumentów (tekst jedn. Dz. U. z 1999 r., Nr 52, poz. 547), zwanej dalej ustawą antymonopolową. Stosownie do powołanego wyżej przepisu nadużyciem pozycji dominującej jest narzucanie uciążliwych warunków umów przynoszących przedsiębiorcy narzucającemu te warunki nieuzasadnione korzyści. Ponadto w zachowaniu Spółdzielni, polegającym na pobieraniu od Odbiorcy nadmiernie wygórowanych cen za dostawę energii cieplnej, ustalonych z naruszeniem obowiązujących maksymalnych wskaźników wzrostu cen ciepła określonych przez Ministra Finansów, dopatrzono się naruszenia art. 7 ust. 1 pkt 3 ustawy antymonopolowej. W świetle tego przepisu przedsiębiorcom zajmującym pozycję monopolistyczną zakazuje się pobierania nadmiernie wygórowanych cen. Nakazano Spółdzielni zaniechanie wyżej wymienionych praktyk.

Od tej decyzji Spółdzielnia odwołała się do Sądu Antymonopolowego. Kwestionując zarzut pobierania nadmiernie wygórowanych cen wywodzi, iż stosownie do § 3 ust. 5 nie obowiązującego już rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 21 listopada 1997 r. w sprawie ustalenia taryf dla ciepła (Dz. U. Nr 143, poz. 959, zm. Dz. U. Nr 162, poz. 1121) miała prawo, z czego jednakże nie skorzystała, do jednorazowego, na dzień 1 stycznia 1998 r., podwyższenia cen ciepła stosowanych w rozliczeniach z indywidualnymi odbiorcami w lokalach mieszkalnych do poziomu ponoszonych kosztów, nie więcej niż o 60% w stosunku do cen urzędowych ustalonych zarządzeniem Ministra Finansów z dnia 9 czerwca 1997 r. w sprawie ustalenia cen urzędowych detalicznych energii cieplnej dostarczanej do mieszkań na cele bytowe (Mon. Pol. Nr 35, poz. 336), a od tego dnia mogła dokonywać podwyższenia cen z uwzględnieniem wskaźnika określonego w § 2 ust. 1 pkt 2. Stosownie zaś do § 2 ust. 1 pkt 2 powołanego rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 21 listopada 1997 r. maksymalny wskaźnik wzrostu cen ciepła w o-kresie od dnia 1 stycznia 1998 r. do dnia 31 marca 1998 r. wynosił 1,08. Odwołanie akcentuje, iż nie skorzystano także z możliwości podwyższenia cen energii w I kwartale 1998 r. o 8%, jakie dawało rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 21 listopada 1997 r. Odwołanie podtrzymuje stanowisko, iż Spółdzielnia nie posiada pozycji monopolistycznej na rynku.

Sąd Antymonopolowy zważył, co następuje:

W dacie wydania zaskarżonej decyzji (4 marca 1999 r.) obowiązywała już ustawa Prawo energetyczne. Wyłania się zatem kwestia, czy w świetle tej ustawy Spółdzielnia posiada status przedsiębiorstwa energetycznego w rozumieniu powołanej ustawy, a ponadto, czy w zakresie ustalania wysokości taryfy działalność Spółdzielni podlega właściwości rzeczowej Prezesa URE, czy też

organów działających na podstawie ustawy antymonopolowej (Dyrektora Delegatury).

Przechodząc do określenia statusu prawnego Spółdzielni jest poza sporem, iż poza swą funkcją wynikającą z ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze (Dz. U. z 1995 r., Nr 54, poz. 288, ze zm.) Spółdzielnia wytwarza energię ciepłą, którą następnie sprzedaje innym podmiotom, w tym Odbiorcy. Stosownie do przepisu art. 3 pkt 12 ustawy Prawo energetyczne przedsiębiorstwem energetycznym, w rozumieniu tej ustawy, jest podmiot prowadzący działalność gospodarczą w zakresie wytwarzania, przetwarzania, magazynowania, przesyłania, dystrybucji paliw albo energii lub obrotu nimi. Na charakter przedsiębiorstwa energetycznego nie ma więc decydującego wpływu okoliczność posiadania koncesji na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie wskazanym w art. 3 pkt 12 powołanej ustawy, czy też zatwierdzanie taryfy przez Prezesa URE w trybie art. 47 tej ustawy. Natomiast istotne jest prowadzenie przez dany podmiot działalności gospodarczej w zakresie wyżej wskazanym w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej (Dz. U. Nr 41, poz. 324, ze zm.). Stosownie do tego przepisu działalnością gospodarczą jest działalność wytwórcza, budowlana, handlowa i usługowa prowadzona w celach zarobkowych i na własny rachunek podmiotu prowadzącego taką działalność. W świetle zaś wykształconego o-rzecznictwa podmiot gospodarczy (przedsiębiorca) to taki podmiot, który został dopuszczony przez odrębne przepisy do prowadzenia działalności gospodarczej, którą wyróżniają następujące właściwości:

- a) charakter profesjonalny, a więc stały, nie amatorski i nie okazjonalny,
- b) podporządkowanie regułom opłacalności i zysku,
- c) powtarzalność działań (np. seryjność produkcji, stypizowanie transakcji, stała współpraca itd.),
- d) uczestnictwo w obrocie gospodarczym (por. uchwałę składu Siedmiu Sędziów SN z 18.6.1991 r., III CZP 40/91; OSNCP 1992 r. Nr 2, poz. 17).

Nie może zatem ulegać wątpliwości, iż wytwarzanie przez Spółdzielnię w sposób zawodowy ciepła w administrowanej przez siebie kotłowni, a następnie sprzedaż tej energii, wyczerpuje znamiona działalności gospodarczej.

W zakresie ustalania wysokości taryfy każda taryfa powinna być zgodna z przepisami art. 45 ust. 1 ustawy Prawo energetyczne. W świetle tego przepisu taryfy dla paliw gazowych, energii elektrycznej i ciepła, o których mowa w art. 47 ust. 1, powinny zapewnić, po pierwsze pokrycie uzasadnionych kosztów działalności przedsiębiorstw energetycznych w zakresie: wytwarzania, przetwarzania, magazynowania, przesyłania, dystrybucji lub obrotu paliwami i energią, kosztów modernizacji, rozwoju i ochrony środowiska, po drugie zaś ochronę interesów odbiorców przed nieuzasadnionym poziomem cen. Ponadto kompetencji Prezesa URE podlega także rozpoznanie sporu o zawarcie umowy i ustalenie jej treści w trybie art. 7 ust. 1 w związku z art. 8 ust. 1 ustawy Prawo energetyczne, jeżeli z uwagi na rozbieżność stanowisk, w tym także w kwestii zasad odpłatności, uczestnicy umowy nie mogą dojść do porozumienia. W świetle art. 7 ust. 1 powołanej ustawy przedsiębiorstwa energetyczne zajmujące się przesyłaniem i dystrybucją paliw gazowych, energii elektrycznej lub ciepła mają obowiązek zawarcia umowy sprzedaży paliw lub energii lub umowy o świadczenie usług przesyłowych z odbiorcami albo podmiotami ubiegającymi się o przyłączenie do sieci, jeżeli istnieją techniczne i ekonomiczne warunki dostarczania, a żądający zawarcia umowy speł

nia warunki przyłączenia do sieci i odbioru. Natomiast stosownie do art. 8 ust. 1 ustawy Prawo energetyczne w sprawach spornych dotyczących ustalenia warunków świadczenia usług, o których mowa w art. 4 ust. 2, odmowy przyłączenia do sieci, odmowy zawarcia umowy sprzedaży energii elektrycznej, paliw gazowych lub ciepła albo nieuzasadnionego wstrzymania dostaw rozstrzyga Prezes URE, na wniosek strony.

Nie w każdym przypadku organem właściwym w zakresie ustalania wysokości taryf (ich zatwierdzenia) jest Prezes URE. Prezes URE ustala bowiem taryfy jedynie w odniesieniu do przedsiębiorstw energetycznych, których działalność podlega koncesjonowaniu (art. 47 ust. 1 ustawy Prawo energetyczne). Natomiast w odniesieniu do przedsiębiorstw energetycznych, których działalność nie podlega koncesjonowaniu, kwestia wysokości taryf, w razie zaistniałego sporu pomiędzy przedsiębiorstwem energetycznym a odbiorcą, podlega właściwości rzeczowej organów działających na

podstawie ustawy antymonopolowej. W grę może tutaj wchodzić ocena działalności przedsiębiorstwa energetycznego z punktu widzenia art. 5 ust. 1 ustawy antymonopolowej. W świetle tego przepisu praktyką monopolistyczna jest nadużycie pozycji dominującej na rynku. Ponadto może także wchodzić w grę kwestia pobierania cen nadmiernie wygórowanych w rozumieniu powołanego już przepisu art. 7 ust. 1 pkt ustawy antymonopolowej.

Przechodząc do ustalenia kwestii, czy na Spółdzielni ciążył obowiązek uzyskania koncesji, a tym samym przedstawienia taryfy do zatwierdzenia Prezesowi URE, wskazać należy na postanowienie § 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 17 lipca 1998 r. w sprawie określenia szczególnych rodzajów i zakresu działalności gospodarczej nie wymagających uzyskania koncesji (Dz. U. Nr 98, poz. 621). W świetle tego przepisu nie wymaga uzyskania kon

cesji, prowadzona przez przedsiębiorstwo energetyczne działalność gospodarcza w zakresie wytwarzania ciepła w źródłach o łącznej mocy znamionowej nie większej niż 5,8 MW. Natomiast moc znamionowa kotłowni administrowanej przez Spółdzielnię wynosi 1,8 MW. Ponadto Spółdzielnia świadczy działalność związaną z dystrybucją ciepła z węzłów grupowych za pomocą instalacji odbiorczych w zakresie, o którym mowa w art. 32 ust. 1 pkt 3 ustawy Prawo energetyczne. Te względy prowadzą do wniosku, iż na Spółdzielni nie ciążył obowiązek uzyskania koncesji, a tym samym przedłożenia taryfy do zatwierdzenia Prezesowi URE. Takie zresztą stanowisko zajęto w decyzji Prezesa URE z dnia 23 lipca 1999 r. (...)

Jednakże, co wymaga podkreślenia, niepodleganie Spółdzielni obowiązkowi koncesjonowania, a tym samym przedkładania taryfy do zatwierdzenia Prezesowi URE, nie zwalnia Spółdzielni z powinności stosowania przy ustalaniu swej taryfy zasad, o których mowa w art. 45 ust. 1 ustawy Prawo energetyczne. Na taki obowiązek Spółdzielni wskazuje postanowienie § 25 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 6 października 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz zasad rozliczeń w obrocie ciepłem, w tym rozliczeń z indywidualnymi odbiorcami w lokalach (Dz. U. Nr 132, poz. 867, zm. Dz. U. z 1999 r., Nr 30, poz. 291). W świetle tego przepisu przedsiębiorstwo energetyczne, nie posiadające koncesji lub zwolnione przez Prezesa URE z obowiązku przedkładania taryf do zatwierdzenia, opracowuje taryfę zgodnie z zasadami określonymi w ustawie i rozporządzeniu oraz wprowadza ją do stosowania przy zawieraniu umów z poszczególnymi odbiorcami po dniu, w którym Minister Finansów zaprzestanie ustalania taryf dla ciepła.

Sąd podzielił stanowisko zajęte w zaskarżonej decyzji, iż Spółdzielnia posiada pozycję dominującą na lokalnym rynku dostaw energii cieplnej w J.. Spółdzielnia nie podważyła bowiem dokonanych w sprawie ustaleń, a w szczególności twierdzeń Odbiorcy, według których poza kotłownią Spółdzielni, nie ma w J. innego źródła ciepła. Jak to już wyżej wskazano Odbiorca zarzucał, iż aby wchodziło w grę zaopatrywanie jego budynku w ciepło należałoby uprzednio wybudować ciepłociąg o długości ok. 4 km oraz wymiennikownię ciepła. Byłoby to oczywiście nieuzasadnione ekonomicznie, gdyż znacznie bliższym źródłem ciepła jest kotłownia Spółdzielni oddalona o około 50 m od budynku O.cy, czego Spółdzielnia nie kwestionowała. Te wszystkie względy wskazują na posiadanie przez Spółdzielnię pozycji dominującej na lokalnym rynku dostaw ciepła w J..

Sąd ustalił także, iż Spółdzielnia, pomimo obowiązkom wynikającym z art. 45 ust. 1 ustawy Prawo energetyczne i § 25 cytowanego rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 6 października 1998 r., narzucała Odbiorcy zawarcie umowy, nakładającej na niego dalej idące obowiązki niż to wynika z powołanych przepisów taryfowych. Jak to już wyżej wskazano Spółdzielnia narzucała Odbiorcy włączenie do umowy o dostarczenie energii cieplnej zapisu, w świetle którego w przypadku remontu kapitalnego lub modernizacji kotłowni Odbiorca zostanie obciążony jej kosztami proporcjonalnie do zapotrzebowania mocy cieplnej (§ 16). Próba narzucenia Odbiorcy takiego postanowienia umowy w oczywisty sposób narusza § 10 ust. 1 powołanego już rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 6 października 1998 r. W świetle tego przepisu uzasadnione koszty, o których mowa w § 5 ust. 1 pkt 2 lit. a) i ust. 2, ustala się dla określonych grup odbiorców na podstawie, po pierwsze kosztów wytwarzania, przetwarzania, magazynowania, przesy

łania i dystrybucji oraz obrotu ciepłem, poniesionych w poprzednim roku obrotowym, po drugie zaś planowanych rocznych kosztów modernizacji i rozwoju oraz kosztów związanych z realizacją inwestycji w zakresie ochrony

środowiska. W szczególności zaś te drugie koszty stanowią średnie roczne koszty w okresie, o którym mowa w § 16 ust. 1, związane z eksploatacją urządzeń i instalacji przekazywanych do eksploatacji w wyniku inwestycji rozwojowych, modernizacyjnych i z zakresu ochrony środowiska, ustalane na podstawie założeń do planu albo planu zaopatrzenia w ciepło, o których mowa w art. 19 i 20 ustawy, lub obowiązującego w przedsiębiorstwie planu rozwoju i modernizacji, w zakresie zaspokojenia obecnego i przyszłego zapotrzebowania na ciepło (§10 ust. 3 rozporządzenia). W świetle powołanych wyżej przepisów Spółdzielnia nie może zatem w sposób bezpośredni, tak jak to zamierzała uczynić § 16 umowy, zmuszać swego partnera do bezpośredniego finansowania kosztów remontu i modernizacji kotłowni.

Postanowienie § 16 projektowanej umowy jest uciążliwym postanowieniem umowy w rozumieniu art. 5 ust. 1 pkt 6 ustawy antymonopolowej. Warunek ten bowiem oznacza dla Odbiorcy ciężar większy od powszechnie przyjętych w stosunkach danego rodzaju. Niewątpliwie w razie istnienia konkurencji na rynku, która w zakresie dostaw energii cieplnej nie istnieje w J., Spółdzielnia nie miałaby możliwości skutecznego wyegzekwowania w umowie postanowienia odpowiadającego treści § 16. Uznając zatem powyższe postanowienie umowy za przejaw praktyki monopolistycznej Spółdzielnia Sąd zmienił zaskarżoną decyzję w całości w ten sposób, że nakazał Spółdzielni zaniechanie nadużywania pozycji dominującej na rynku, polegającego na narzucaniu Odbiorcy uciążliwych warunków umowy o dostarczanie energii cieplnej, poprzez ustalanie cen z naruszeniem przepisów dotyczących zasad

kształtowania i kalkulacji taryf. Na byt prawny takiej praktyki nie ma istotnego wpływu odmowa Odbiorcy zawarcia kwestionowanej umowy i skierowanie sprawy na drogę postępowania antymonopolowego. W świetle bowiem art. 1 powołanej ustawy za praktyki monopolistyczne uznaje się nie tylko zachowania wywołujące skutki na terytorium RP, ale także i takie, które mogą wywołać takie skutki. Innymi słowy, praktyką monopolistyczną jest także zachowanie zmierzające do wywołania na rynku wspomnianych wyżej skutków.

Ponadto Sąd wziął pod uwagę, że sentencja wyroku, w zakresie o którym wyżej mowa, w pełni konsumuje stwierdzoną w zaskarżonej decyzji praktykę monopolistyczną, polegającą na narzucaniu Odbiorcy uciążliwych warunków umowy o dostawę energii cieplnej, poprzez żądanie przez Spółdzielnię zapłaty ceny w wysokości ustalonej z przekroczeniem obowiązujących maksymalnych wskaźników wzrostu cen ciepła określonych przez Ministra Finansów. Utrzymanie w pełnym kształcie zaskarżonej decyzji byłoby niecelowe. Nastąpiła bowiem istotna zmiana stanu prawnego w zakresie ustalania cen za energię cieplną. W szczególności już w dacie wydania zaskarżonej decyzji nie obowiązywały przepisy uprawniające Ministra Finansów do ustalania taryf. Zatem, redakcja zaskarżonej decyzji nie spełnia w dostatecznym stopniu funkcji zapobiegającej stosowaniu przez Spółdzielnię w przyszłości podobnych praktyk monopolistycznych, związanych z ustalaniem taryf z naruszeniem obowiązujących w tej mierze przepisów, pod rygorem zapłaty kar pieniężnych przewidzianych w art. 15 ust. 1 ustawy antymonopolowej.

Jednocześnie Sąd nie znalazł dostatecznych podstaw dla konstruowania względem Spółdzielni zarzutu pobierania cen nadmiernie wygórowanych, z naruszeniem art. 7 ust. 1 pkt 3 ustawy anty

monopolowej. W niniejszej sprawie brak jest bowiem dowodu, aby w następstwie usiłowania wprowadzenia do umowy § 16 Spółdzielnia osiągnęła znaczące korzyści materialne. Sąd wziął także pod uwagę bezsporną okoliczność, że pomimo istnienia przesłanek dla podwyższenia cen umownych pod rządem poprzednich przepisów cenowych, Spółdzielnia nie wykorzystwała wszystkich możliwości, jakie w tym względzie stwarzały tamte przepisy. Nie można zatem dopatrzeć się, aby stosowane w przeszłości przez Spółdzielnię ceny miały grabieżczy charakter. Taki zaś charakter mają ceny nadmiernie wygórowane, o których mowa w art. 7 ust. 1 pkt 3 u-stawy antymonopolowej.

W tym stanie sprawy orzeczono jak w sentencji. Mając na u-wadze stwierdzenie w działalności Spółdzielni praktyk monopolistycznych Sąd zasądził od niej na rzecz strony pozwanej koszty postępowania (art. 98 i 99 k.p.c).